

Prof. dr hab. Henryk Szlajfer  
Profesor nadzwyczajny UW  
Em. profesor nadzwyczajny ISP PAN

Warszawa, 25 czerwca 2015 r.

### Ocena

**dorobku naukowego doktor Grażyny Strnad oraz przedłożonej przez Nią jako osiągnięcie naukowe monografii pt. *Korea: polityka Południa wobec Północy w latach 1948–2008. Zmiana i kontynuacja* (Poznań: Instytut Zachodni 2014, 600 str., bibliografia (66 str.), indeks osób, streszczenie w jęz. angielskim).**

### Wstęp

Dr Grażyna Strnad jest absolwentką Instytutu Filozofii poznańskiego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, gdzie w 1994 r. uzyskała tytuł zawodowy magistra na podstawie pracy nt. „Religie koreańskie w filozofii życia Koreańczyków” napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Bolesława Andrzejewskiego. W latach 2000–2005 Habilitantka przygotowywała jako uczestniczka stacjonarnych studiów doktoranckich w Instytucie Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM rozprawę doktorską nt. „Tranzycja systemu politycznego Korei Południowej”. Promotorem rozprawy był prof. dr hab. Zbigniew Blok zaś recenzentami prof. prof. Andrzej Stelmach (UAM) oraz Andrzej Jabłoński (Uniwersytet Wrocławski). Stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce Habilitantka otrzymała latem 2005 r. decyzją rady naukowej Instytutu Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM. Rozprawa została nagrodzona przez prorektora UAM.

W trakcie studiów doktoranckich Habilitantka przebywała w 2002 r. w ramach stypendium naukowego przyznanego przez Korea Foundation w Graduate School of International Studies na Uniwersytecie Yonsei. Jak wskazuje, ten właśnie pobyt oraz wcześniejsze zainteresowania historią i społeczeństwem Korei, a także współpraca przed podjęciem studiów doktoranckich z południowokoreańskimi przedstawicielami biznesowymi, którzy pojawili się w Polsce, przesądziły o wyborze kierunku Jej zainteresowań badawczych. Wyjazdy

do Korei umożliwiły Jej także pogłębienie znajomości języka koreańskiego. Wpływ wszystkich tych okoliczności znalazł wyraz nie tylko w wyborze tematu rozprawy doktorskiej, ale, jak się okaże, także w działalności naukowej w kolejnych latach. Świadczy o tym m.in. tematyka podjęta w monografii, której ocenę przedstawiam niżej.

Aktywność naukowo-dydaktyczna dr Grażyny Strnad zarówno w trakcie studiów doktoranckich, jak i po uzyskaniu stopnia doktora obejmowała prowadzenie w roku akademickim 2005/2006 zajęć w Instytucie Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM, wcześniej, w latach 2000-2001, zajęcia ze studentami studiów licencjackich w Wyższej Szkole Umiejętności w Poznaniu i Koninie. Od 2007 r. dr Strnad pracuje na stanowisku adiunkta w Wyższej Szkole Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa w Poznaniu.

#### **Dorobek naukowy w okresie poprzedzającym przygotowanie monografii wskazanej jako osiągnięcie naukowe (rozprawy habilitacyjnej)**

Dorobek naukowy dr Grażyny Strnad w latach 2007-2014 (a zatem w okresie po uzyskaniu stopnia doktora) obejmuje łącznie autorstwo 25 tekstów, w tym 2 książki (łącznie z rozprawą habilitacyjną), współautorstwo (wraz z prof. dr hab. Waldemarem Dziakiem) jednej, sześć artykułów w czasopismach naukowych (w tym 3 w jęz. angielskim), piętnaście rozdziałów w pracach zbiorowych. W druku jest obecnie, wedle załączonego do dokumentacji oświadczenia wydawcy, obszerny artykuł w jęz. angielskim w „Przeglądzie Zachodnim” (Instytut Zachodni w Poznaniu).

W wymiarze ilościowym nie jest to być może dorobek ogromny, ale opinii tej nie formułuję jako zarzutu. Nazbyt często w swojej praktyce recenzenckiej napotykałem na autorów wręcz maszynowo produkujących teksty wystąpień konferencyjnych czy artykuły. Siłą rzeczy budzące podziw statystyki skrywały powtórzenia i/lub przyczynki o nikłej wartości. Przyjęte fatalne kryteria oceny działalności naukowej wymuszają wręcz, zwłaszcza na młodych badaczach, tego typu „naukowy taylorizm”. W przypadku dr Strnad mamy do czynienia z zasadniczo odmienną sytuacją. To co przede wszystkim zwraca uwagę, to godna odnotowania konsekwencja w „drażeniu” wybranego przed laty kierunku badań, a także ostrożne poszerzanie pola zainteresowań badawczych o nowe tematy (jak

choćby problematyka partycypacji kobiet w życiu politycznym, w Korei, ale również w USA). Główne wątki jej aktywności naukowej, udokumentowane publikacjami, dotyczyły do 2014 r. kwestii ewolucji systemu politycznego Korei Południowej i demokratyzacji, stosunków międzykoreańskich, a także roli religii (konfucjanizmu) i „wartości azjatyckich”.

Jest to dobrze zdefiniowane pole badań naukowych, a jednocześnie sygnalizujące niechęć do podejmowania innych, być może interesujących, ale w sumie pobocznych, z punktu widzenia Habilitantki, kwestii. Notabene, nasuwa się w związku tym następująca uwaga; uderza wręcz brak w dorobku Habilitantki próby usytuowania przypadku podzielonej Korei w kontekście doświadczeń z innych kontynentów (mam tu na myśli głównie podział, a następnie zjednoczenie Niemiec). Habilitantka chętnie (i trafnie) odwołuje się do literatury i ujęć ułatwiających porównawczą analizę procesów demokratyzacji, ale temat porównawczej analizy narodów i państw podzielonych wyraźnie omija. W swojej rozprawie habilitacyjnej uzna wręcz, że takie porównanie dotyczyłoby skrajnie różnych przypadków, a tym samym, sugeruje, nie jest warte podjęcia. Przeciwnie. Raz jeszcze, nie jest to zarzut. Jest to natomiast wyraz przeświadczenia recenzenta, że dr Strnad jest badaczką, która we współpracy ze specjalistami zajmującymi się problematyką niemiecką byłaby w stanie przedstawić w ramach ujęcia porównawczego interesujące hipotezy.

Słowem, w osobie Habilitantki mamy do czynienia z w pełni uformowaną badaczką, znawczynią polityki i społeczeństwa Korei (przede wszystkim zaś Republiki Korei). Jej dorobek badawczy jest po prostu solidny, dobrze przemyślany, ugruntowany w starannej kwerendzie dostępnych źródeł i literatury. Akcentując te cechy aktywności badawczej Habilitantki, warto jednak wskazać na pewne niedociągnięcia zaproponowanego przez nią ujęcia. Dotyczy to w pierwszym rzędzie opublikowanej w 2010 r. książki „Południowokoreańska droga do demokracji”.

Pierwsza uwaga, formalna, dotyczy stosowanej przez dr Strnad terminologii. Konsekwentnie, od czasu przedłożenia rozprawy doktorskiej, Habilitantka pisze o „tranzycji”, rozumiejąc pod tym pojęciem okres obejmujący zarówno próby „otwarcia” autorytarnych systemów, następnie początki liberalizacji, które w przypadku liberalizacji skutecznej otwierają drogę procesowi demokratyzacji. Zwieńczeniem tego procesu jest pojawienie się „demokracji skonsolidowanej”. Dla

opisu tego z reguły skomplikowanego i obciążonego znacznym marginesem niepewności procesu wykorzystuje się zazwyczaj w literaturze pojęcie „transformacji” czy „przejścia” (ironicznie zaś pisze się czasami o „tranzytologii”). Zaproponowana przez dr Strnad terminologia nie wnosi w tej sprawie nic nowego, jest natomiast mnożeniem bytów ponad potrzebę.

Druga uwaga dotyczy sposobu wykorzystania (lub nie) przywoływanych w książce (rozdz. 1) propozycji i hipotez badawczych dotyczących m.in. możliwości analizy porównawczej. Omawiając koncepcje czołowych badaczy procesów przejścia do demokracji, w szczególności klasyczne i po dziś dzień warte lektury ujęcia L. Whiteheada, A. Stepana, G. O’Donella, P. Schmittera, A. Przeworskiego a także Rostowa, Huntingtona i J. Linza, dr Strnad tylko pośrednio poruszyła kwestię podniesioną w artykule J. Linza i A. Stepana na temat przejścia do demokracji w Ameryce Łacińskiej i Hiszpanii („Political Identities and Electoral Sequences: Spain, the Soviet Union, and Yugoslavia”, *Daedalus*, wiosna 1992). Obaj zwrócili uwagę na procesy, które w przejściu tym nie wystąpiły; ich nieobecność w znacznym stopniu przesądzała o specyficznym charakterze procesu dochodzenia do „demokracji paktowanej”. Powiadają zatem Linz i Stepan, że demokratyzacja nie miała, po pierwsze, związku z debatowaniem (rozstrzygniętej historycznie) kwestii państwa (w tym jego terytorium i suwerenności); pisali: „zgoda co do państwa (*stateness*) poprzedza zgodę co do demokracji”. Po drugie, przejście do „demokracji paktowanej” było powodowane głównie czynnikami wewnętrznymi, a zatem „wydaje się nam zbędne poszukiwanie jakiegoś czynnika czy kontekstu międzynarodowego” I po trzecie, przejście do demokracji nie było rewolucją, a zatem nie powiększało, jak piszą, *entitlements*, prowadziło natomiast do „rozwiązań proceduralnych” w alokacji zasobów. W książce dr Strnad kwestie druga i trzecia zostały stosunkowo dobrze wyeksplikowane. Zapoczątkowanie procesu demokratyzacji zostało powiązane z narastającymi dysfunkcjami autorytarnego reżimu, natomiast oparty na kompromisie demokratyczny pakt z definicji nie implikował zasadniczych zmian w charakterze systemu gospodarczego. Natomiast kwestia pierwsza rozważana jest w monografii tylko pośrednio, nie pojawia się jako ważna zmienna. Być może nie odegrała ona zasadniczej roli, ale na ten temat Habilitantka milczy. Ze szkoda dla jakości wyводу.

Z pewnością wspomniana książka oraz opublikowana rok później we współpracy z prof. dr hab. Waldemarem Dziakiem monografia „Republika Korei.

Zarys ewolucji systemu” wypełniały lukę w polskich badaniach zarówno nad procesami demokratyzacji, jak i regionem Dalekiego Wschodu. „Republika Korei” jest jednocześnie zwartym, dobrze przemyślanym i skonstruowanym wykładem dziejów Korei Południowej od 1948 r. Ze szczególnym zainteresowaniem czytałem rozdziały 4, 5, i 6, w których zawarto analizę początków, a następnie stabilizacji koreańskiego wojskowego autorytaryzmu, a także przedstawiono precyzyjną analizę wydarzeń prowadzących do narodzin opozycji, rozłamów w elicie władzy i w końcu kompromisu. Kolejne rozdziały stanowią zarówno uszczegółowienie, jak i proponują niewielkie zmiany akcentów w analizie samego procesu demokratyzacji i przechodzenia do „demokracji skonsolidowanej”, problemów wcześniej rozważanych w przywołanej już wyżej książce „Południowokoreańska droga do demokracji”.

Nacisk położony w „Republice Korei” na zjawiska polityczne powoduje jednak, że relacja między zainstalowaniem i funkcjonowaniem reżimu autorytarnego a gospodarczym przyspieszeniem zapoczątkowanym na początku lat 60. XX w. (często określanym w literaturze z uwagi na tempo i głębokość zmian strukturalnych jako „cud gospodarczy”), budzi niedosyt (b. krótki, nazbyt krótki opis na str. 121-124, wzmianki w innych miejscach). Innymi słowy, analiz koreańskiego „cudu gospodarczego” szukać należy gdzie indziej. Wydaje się, że autorzy nie wykorzystali możliwości ukazania skomplikowanego bez wątpienia związku, jaki łączył program zmian gospodarczych z przejęciem władzy przez wojskowych autorytarnych modernizatorów.

Ważnym fragmentem aktywności naukowej dr Grażyny Strnad do 2014 r. był również udział w projektach badawczych. Habilitantka kierowała i zarazem była wykonawcą w latach 2010–2012 projektu „Problemy Półwyspu Koreańskiego” finansowanego z grantu WSNHiD. W tym samym okresie uczestniczyła w projekcie „Polityka międzynarodowych działań humanitarnych” wykonywanym przez Instytut Zachodni. Uczestniczyła jako członek zespołu badawczego w projekcie „Przemiany społeczno-polityczne w Azji Wschodniej w XXI w.”, którym kierował prof. dr hab. Waledemar Dziak (ISP PAN). I w końcu, dr Strnad jest reprezentatem Polski w projekcie European Network for Conflict Research – COST Action IS1107 finansowanym ze środków Unii Europejskiej (instytucja delegująca: MNiSW).

Natomiast w przekazanej mi dokumentacji nie znalazłem szczegółowej informacji na temat udziału dr Grażyny Strnad w konferencjach naukowych (krajowych i zagranicznych). Habilitantka informuje jedynie, że uczestniczyła w konferencjach naukowych w różnych ośrodkach naukowych, wymieniając precyzyjnie jedynie konferencje organizowane przez Towarzystwo Azji i Pacyfiku (jest jego członkiem-założycielem) oraz I Kongres Azjatycki w 2013 r. współorganizowany przez Towarzystwo. Ten zatem aspekt aktywności naukowej dr Strnad nie może zostać w niniejszej opinii oceniony.

Konkludując: dorobek naukowy dr Grażyny Strnad w okresie po uzyskaniu stopnia doktora i poprzedzającym przygotowanie rozprawy habilitacyjnej oceniam pozytywnie, jako ważny wkład do badań nad dziejami powojennej Korei Południowej. W opublikowanych książkach i artykułach Habilitantka zademonstrowała umiejętność systematyzacji i zwartej eksplikacji podejmowanych problemów oraz godną odnotowania staranność w doborze źródeł i literatury.

Przechodzę do oceny rozprawy habilitacyjnej.

#### ***Ocena monografii Korea: polityka Południa wobec Północy w latach 1948–2008. Zmiana i kontynuacja***

Ocenę liczącej 600 str. monografii rozpocznę od podkreślenia aspektu określanego zazwyczaj jako „formalny”, a w istocie mającego zasadniczy wpływ na jej treść. Mam tu na myśli wykorzystaną przez dr Grażynę Strnad literaturę przedmiotu (w tym w języku koreańskim), źródła archiwalne, prasę i inne materiały. Łącznie bibliografia monografii liczy 66 str., a wśród wykorzystanych zasobów archiwalnych Habilitantka wymienia obok polskiego MSZ, archiwa i zbiory dokumentów instytucji południowokoreańskich, a także ważne dla badania historii obu Korei, zwłaszcza do zawieszenia broni w 1953 r., zasoby gromadzone w ramach Cold War International History Project (obecnie Wilson Center). Ze zrozumiałych względów, dr Strnad nie mogła wykorzystać archiwaliów północnokoreańskich. Poszerzeniu bazy źródłowej służyłoby zapewne sięgnięcie do zasobów chińskich czy rosyjskich. Nie mam jednak wątpliwości, że już wykorzystane źródła i literatura stanowiły więcej niż dostateczną podstawę do podjęcia opisanego w tytule monografii tematu. Tym bardziej, że jest to intencjonalnie analiza polityki międzykoreańskiej prowadzona tylko z jednej,

południowokoreańskiej perspektywy. Analiza obejmująca również recepcję tej polityki przez Północ i innych ważnych „aktorów”, szczegółową ocenę jej praktycznej skuteczności etc. wymagałaby z pewnością sięgnięcia po dodatkowe materiały, ale nie był to cel badawczy jaki sformułowała w swojej monografii Habilitantka.

Na monografię składają się trzy części, w których Habilitantka podejmuje, kolejno, problematykę uwarunkowań historycznych, w tym mitologii, mających wpływ na formowanie Korei jako państwa i narodu, a także kształtowanie tożsamości narodowej Koreańczyków (w tym dylematów związanych z rozbięciem po II wojnie światowej), następnie, w drugiej części, rozważane są zagadnienia dotyczące relacji międzykoreańskich w epoce konfrontacji (epoka zimnej wojny) i rządów autorytarnych i w końcu, w trzeciej części, najobszerniejszej, przedmiotem analizy jest formowanie i realizacja polityki międzykoreańskiej w trakcie przejścia Korei Południowej do demokracji i następnie konsolidacji systemu demokratycznego (do końca pierwszej dekady XXI w.).

Taka struktura umożliwia z jednej strony zaakcentowanie specyfiki i historycznych okoliczności ważnych dla formowania polityki wobec Korei Północnej i „kwestii narodu” w poszczególnych okresach, z drugiej zaś pozwala na weryfikację podstawowej hipotezy badawczej wskazującej na istnienie „tożsamościowego dualizmu”. Dualizm taki Habilitantka opisuje jako „konflikt między dwoma tożsamościami (koreańską tożsamością etniczną a południowokoreańską tożsamością polityczną/obywatelską)” (s. 11). „Tożsamościowy dualizm”, formułując to nieco inaczej, odzwierciedla fakt istnienia dwóch paradygmatów: państwowocentrycznego i narodowocentrycznego, gdzie pierwszy akcentuje podział, konfrontację i nieusuwalne różnice, drugi zaś umożliwia „prowadzenie polityki pojednania, dialogu i współpracy wobec Korei Północnej” (s. 10). Miejsce koncepcji „jednego, etnicznego narodu koreańskiego” było w obu paradygmatach akcentowane z różną intensywnością (silniej w drugim). Oba paradygmaty, sugeruje dr Strnag, były skorelowane z charakterem systemu politycznego i rządów w Korei Południowej. Pierwszy paradygmat był do pewnego stopnia charakterystyczny dla rządów autorytarnych, drugi – dominuje w okresie zapoczątkowanej w II połowie lat 80. XX w. demokratyzacji i w trakcie kolejnych dekad charakteryzowanych m.in. przez stanowienie „skonsolidowanej demokracji” (s. 20-21).

Monografia dr Grażyny Strnad jest zarówno politologiczną interpretacją ewolucji relacji międzykoreańskich od (nieplanowanego) powstania obu państw po II wojnie światowej do 2008 r., jak i próbą interpretacji tego procesu w kontekście zmian politycznych i społecznych w Korei Południowej. Autorka nie poszukuje, zresztą trafnie, wytłumaczenia kierunku tej ewolucji i jej skomplikowanych meandrów w czynnikach zewnętrznych, aczkolwiek szerszy, międzynarodowy kontekst jest stale obecny w Jej analizach. Trwająca ponad pół wieku ewolucja od konfrontacji (także zbrojnej) do Polityki Słonecznego Blasku zaproponowanej przez prezydenta Kim Dae Junga w 1998 r., która akcentowała dialog, współpracę, a także łączyła się z kolejnym projektem zjednoczenia w formule „trójstronnej doktryny zjednoczenia” (od konfederacji poprzez federację do jednego państwa) była po części wypadkową wewnętrznej polityki i logiki narzucanej przez system polityczny Korei Południowej oraz „wielkiej” polityki międzynarodowej. Słowem, odpowiedzi na bodźce i sygnały płynące z otoczenia zewnętrznego były formułowane w Korei Południowej, nie były akceptacją narzuconych z góry rozwiązań. To, że w 1972 r. autorytarny prezydent Korei Południowej podejmie kontakty z Koreą Północną nie było przesądzone przez rozwój wydarzeń w Indochinach (w tym przez fakt stopniowego wycofywania wojsk amerykańskich), ale bez tych wydarzeń taka inicjatywa wobec Korei Północnej byłaby trudna do pomyślenia. Jest osiągnięciem dr Strnad, że w przedstawionych w monografii analizach zachowała delikatną równowagę w akcentowaniu roli poszczególnych czynników sprawczych.

O dwóch kwestiach chciałbym jeszcze wspomnieć oceniając monografię dr Strnad.

Krótki stosunkowo rozdział w części pierwszej poświęcony roli antykomunizmu w polityce Korei Południowej i genezie wojny 1950 r. zasługuje na zdecydowanie pozytywną ocenę. Informacje i interpretacje podane przez Habilitantkę w pełni uzasadniają postrzeganie początku tej wojny jako konfliktu wewnątrzkoreańskiego – z udziałem sił zewnętrznych, ale to nie one kontrolowały (początkową) dynamikę tego starcia (patrz s. 136–140). Protesty południowokoreańskiej opozycji parlamentarnej, bunty w wojsku i policji, infiltracja oddziałów dywersyjnych z Północy, skala antyreżimowej opozycji w Korei Południowej (w 1949 r. aresztowano ponad 118 tys. osób) – wszystko to w okresie poprzedzającym wybuch wojny w 1950 r., sugerują wewnętrzny, nie



międzynarodowy charakter konfliktu. Ten przerósł w konflikt międzynarodowy już w trakcie starć, co Habilitantka trafnie podnosi m.in. za prof. Dziakiem (s. 151). W związku z tym rozdziałem mam jednak wątpliwości, czy dr Strand, pisząc za Dziakiem i Korcem, właściwie zrekonstruowała rolę i dylematy Mao Zedonga w fazie prowadzącej do wybuchu wojny (s. 142-43). W szczególności, wydaje się, że priorytety Mao Zedonga były na początku 1950 r. inne (cieśnina i Tajwan), z pewnością nie obejmowały wojny na Półwyspie Koreańskim.

Druga kwestia, o której chciałbym wspomnieć, dotyczy zapoczątkowania procesu demokratyzacji w latach 80. XX wieku. Jest przede wszystkim zaskakujące, że liberalizacja, a następnie wejście w fazę demokratyzacji następuje w istocie przed zakończeniem zimnej wojny. Jest to szczególnie zaskakujące, ponieważ dotyczy poniekąd państwa frontowego, na bezpośrednim styku z obu komunistycznymi mocarstwami (skonfliktowanymi, ale nadal komunistycznymi). W tym samym okresie na innym kontynencie, w Ameryce Łacińskiej, demokratyzacja obejmuje już nie tylko największy kraj Brazylię, ale również Argentynę. Jednocześnie w Ameryce Centralnej administracja amerykańska prezydenta Reagana toczy zacieklą wojnę (*by proxy*) z komunistyczną partyzantką w Salwadorze i organizuje blokadę sandinistowskiej Nikaragui. Wspominam o tym z dwóch powodów: po pierwsze, oba te przypadki demokratyzacji nie mają nic wspólnego ze wschodnioeuropejskim doświadczeniem, są autonomiczne, nie stanowią kopii (to ważne dla nazbyt rozpalonych interpretatorów polskiego doświadczenia); po drugie, oba stanowią dowód trudny do zakwestionowania o primacie czynników i uwarunkowań wewnętrznych w tworzeniu w Korei Południowej czy w Brazylii warunków umożliwiających skuteczne zakwestionowanie rządów autorytarnych. Należy żałować, że dr Strand nie zechciała wykorzystać tego porównawczego ujęcia w celu wzbogacenia własnej argumentacji.

Monografia dr Strnad jest bez wątpienia osiągnięciem badawczym (także w rozumieniu stosownych aktów prawnych). Zainteresuje nie tylko specjalistów zajmujących się Dalekim Wschodem i relacjami międzykoreańskimi, ale również podejmujących problematykę demokratyzacji. Jest to jednocześnie monografia procesu, który trwa, o bardzo niejasnych perspektywach. We Wstępie autorka postawiła serię pytań (wedle moich obliczeń – 25). Wszystkie one odnosiły się do wydarzeń, których cezurę stanowił rok 2008. Mniej lub bardziej wyczerpująco na

pytania te Habilitantka w swojej rozprawie odpowiedziała. Pytania o przyszłość relacji międzykoreańskich, narodu koreańskiego i szans zjednoczenia nie padły. Trudno mieć o to pretensje. Z pewnością jednak materiał zgromadzony i usystematyzowany w monografii oraz zaproponowane i zweryfikowane przez Habilitantkę interpretacje stanowią dobrą podstawę do takiej zorientowanej w przyszłość refleksji.

### **Aktywność organizacyjna i dydaktyczna**

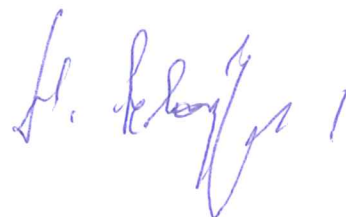
Od ponad 8 lat dr Grażyna Strnad prowadzi zajęcia ze studentami studiów I i II stopnia (kierunki politologia i stosunki międzynarodowe) w Wyższej Szkole Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa w Poznaniu. Przez jedną kadencję była również członkiem senatu Uczelni. Pełniła rolę opiekuna naukowego i promotora w procesie przygotowania 5 prac licencjackich i 41 magisterskich (w tym kilka wyróżnionych przez władze Uczelni). Od kilku lat koordynuje w WSNHiD działalność kół naukowych, a także pełni od 2013 r. funkcję opiekuna naukowego Koła Naukowego Politologów. Należy wspomnieć, że dr Grażyna Strnad była kilkakrotnie nagradzana przez władze Uczelni za wkład i osiągnięcia w działalności dydaktycznej i organizacyjnej.

Dr Strnad jest członkiem kilku organizacji i towarzystw naukowych (krajowych i międzynarodowych), w tym Towarzystwa Azji i Pacyfiku (które współorganizowała), Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych oraz IPSA i The Association for Korean Studies in Europe. Od 2010 r. Habilitantka jest sekretarzem redakcji czasopisma naukowego „Problemy Humanistyki” wydawanego przez WSNHiD oraz członkiem Rady Naukowej serii wydawniczej „Biblioteka Azji i Pacyfiku” w Wydawnictwie Adam Marszałek w Toruniu.

### **Wniosek**

Dorobek naukowy dr Grażyny Strnad z okresu po uzyskaniu stopnia doktora w zakresie nauk o polityce, przedłożona do oceny jako osiągnięcie naukowe monografia *Korea: polityka Południa wobec Północy w latach 1948–2008. Zmiana i kontynuacja* oraz aktywność dydaktyczna i organizacyjna Habilitantki łącznie spełniają określone w odpowiednich ustawach i rozporządzeniach wymagania

stawiane kandydatom ubiegającym się o stopień naukowy doktora habilitowanego.  
Wnioskuje zatem o nadanie przez Radę Naukową Instytutu Studiów Politycznych  
PAN dr Grażynie Strnad stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie  
 nauk społecznych, w dyscyplinie nauki o polityce.

A handwritten signature in blue ink, appearing to read 'H. Kozłowski 1', is written in a cursive style.